

JANÓW LUB.: OBYWATELSKA POSTAWA NA DRODZE

Data publikacji 21.07.2015

Dzięki wzorowej postawie dwóch kierowców, być może nie doszło do tragedii na drodze. Mężczyźni zauważyli kierującego oplem, który jechał „zygzakiem”, pod prąd i wjeżdżał na pobocze. Obydwaj mężczyźni wysiedli ze swoich pojazdów i uniemożliwili kierowcy dalszą jazdę wyjmując kluczyki ze stacyjki. Policyjne badanie stanu trzeźwości 50-latka wykazało, że miał w organizmie 2,5 promila alkoholu. Za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości grozi kara do 2 lat więzienia.



Do zdarzenia doszło wczoraj po godzinie 16.00 w miejscowości Stojeszyn. Jadący w stronę Modliborzyc kierowca zauważył jadącego z naprzeciwka opla. Kierowca tego auta niepewnie zachowywał się na drodze: wjeżdżał na przeciwny pas, następnie na pobocze, a później jechał „zygzakiem”.

Mężczyzna zawrócił za oplem. Kiedy ten zatrzymał się, świadek zdarzenia również zatrzymał swój pojazd, wysiadł z niego i ruszył w kierunku kierowcy. Kiedy na miejscu pojawił się również inny świadek, obydwaj wyciągnęli kluczyki ze stacyjki opla uniemożliwiając kierowcy dalszą jazdę. Wezwani na miejsce policjanci zatrzymali 50-letniego mieszkańca gminy Modliborzyc. Okazało się bowiem, że w jego organizmie było 2,5 promila alkoholu.

Za swój nieodpowiedzialny czyn, 50-latek odpowie przed sądem. Grozi mu za to kara do 2 lat pozbawienia wolności.

F.Ł.